

Z pewnością spotkamy go gdzieś w przyszłym tygodniu... Sprawdź nasz mikołajkowy przewodnik po imprezach.

>> 5

informator samorządowy

# Łącznik zielonogórski

nr 43 (336) 29 listopada 2019

www.LZG24.pl



- Sprzęt jest gotowy. Czekamy tylko na śnieg - mówią pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej. ZGK jest jedną z firm, która będzie odpowiadała za odśnieżanie miasta. Sprawdź, kto zadba o Twoją ulicę i do kogo dzwonić w razie problemów. >> 6-7

# PODATKI DLA FIRM I KRYTE LODOWISKO

Wyższe podatki od nieruchomości i kryte lodowisko przy elektrociepłowni - to dwa najbardziej elektryzujące tematy z wtorkowej sesji rady miasta. Od przyszłego roku, za swoje budynki więcej zapłacą przedsiębiorcy. Podwyżka nie dotknie zwykłego Kowalskiego, bo podatki dla mieszkańców nie wzrosną. **O podatkach czytaj >> 3**



W październiku EC zdemontowała komin i suwnicę - ostatnie elementy infrastruktury węglowej. Zbędny jest plac do składowania węgla. Czy w tym miejscu powstanie kryte lodowisko?

Fot. Tomasz Czyżniewski

- Z jednej strony mówi się o podnoszeniu podatków, bo trzeba łątać dziurę w budżecie, a z drugiej o budowie lodowiska - można było usłyszeć komentarze po sesji.

- Jeśli jest szansa sięgnąć po środki z zewnątrz, trzeba próbować. Są pieniądze na nowatorskie rozwiązania. Rozmawiamy, jak je wykorzystać. I wtedy możemy zbudować lodowisko, inwestując stosunkowo nie-

wielkie pieniądze z budżetu miasta - tłumaczy prezydent Janusz Kubicki.

Ta sprawa wynikła przy okazji zgody na zamianę ziemi pomiędzy miastem a Elektrociepłownią Zielona Góra. - Elektrociepłownia dostanie teren w parku w Nowym Kisielinie, gdzie postawi nowoczesne urządzenia do kogeneracji. W zamian miasto otrzyma teren koło EC, na którym można wybudować kryte

lodowisko - wyjaśnia wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk.

W październiku pokazywaliśmy, jak EC demontuje komin - jeden z ostatnich elementów instalacji do spalania węgla. Dziś zakład oparty jest na dostawach gazu i stara infrastruktura węglowa jest zbędna. Dlatego zlikwidowano kotły, taśmociągi, suwnicę. Został wielki plac, na którym przed laty składowano węgiel.

To może być świetne miejsce na lodowisko. - Pierwszy rozmowy na ten temat rozpoczął radny Piotr Barczak, później dołączyło miasto - dodaje prezydent Kubicki.

Okazuje się, że dzięki innowacyjnemu rozwiązaniu, ciepło wytwarzane w EC do produkcji prądu (zakład ma je w nadmiarze) można wykorzystywać do produkcji... chłodu. Czyli tafla lodowiska. To roz-

wiązanie korzystne dla obu stron.

Całoroczne lodowisko powstałoby nieopodal torów i wiaduktu. W przyszłości można by przy nim zbudować peron kolejowy, zwłaszcza że magistrat planuje powstanie takich przystanków m.in. koła. Zaczysza czy os. Mazurskiego.

- Zakładam, że w przyszłym roku będziemy pracować nad pozyskaniem

środków zewnętrznych, rządowych na nowoczesne technologie i ochronę środowiska. To warunek, by przystąpić do inwestycji - mówi prezydent. - Marzy mi się, żeby było w Zielonej Górze jak największej obiektów sportowych działających niezależnie od pogody. Teraz, gdy pada deszcz, możemy pójść np. na basen do CRS. W przyszłości może będziemy mogli wybrać się na lodowisko. (tc)



## Z ŻYCIA MIASTA &gt;&gt;&gt;



Kwiaty we włosach... Za nami andrzejki w stylu hipisowskim! Stowarzyszenie Nasze Zatonie i Maria Idzikowska, jako Naczelna Hipiska Zatonia, zorganizowali I Zatoński Woodstock.

Fot. Bogdan Pastyrczyk



Stroimy się na święta! Trwają przygotowania do Mikołajek Miejskich. Na pl. Bohaterów już zamontowano sztuczne drzewko. A już niedługo stawianie „Choinki z lasu” przy ratuszu.

Fot. Tomasz Czyżniewski



Bachusik Pomagać, ufundowany przez Stowarzyszenie Warto Jest Pomagać, świętował swój roczek. W imprezie urodzinowej wzięły udział maluchy z przedszkola nr 3 im. Misia Uszatka.

Fot. Tomasz Misiak

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Wybuch w bloku. Śledztwo wciąż trwa

Zielonogórska prokuratura cały czas prowadzi śledztwo przeciwko Monice i Danucie P., które w lipcu chciały wysadzić wieżowiec przy ul. Wyszyńskiego.

Monika P. została skierowana na sześciotygodniową obserwację psychiatryczną, która już się zakończyła. - Biegli stwierdzili, że podejrzana w chwili czynu była niepoczytalna. Dodatkowo uznali, że pozosta-

wienie jej na wolności zagrażałoby porządkowi publicznemu i nie wykluczają, że w przyszłości mogłaby popełnić podobne przestępstwo - powiedział nam Zbigniew Fąfera, rzecznik prokuratury okręgowej w Zielonej Górze. Prokurator wystąpi więc o umieszczenie Moniki P. w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Danuta P. również zostanie poddana obserwacji psychiatrycznej. - Prokurator czeka na zwolnienie się miejsca w wyznaczony placówce medycznej - tłumaczył Z. Fąfera. Kobieta trafi tam najprawdopodobniej w połowie grudnia. (ap)

## PIÓRKIEM CEPRA &gt;&gt;&gt;



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy  
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra  
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski  
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra  
Nakład: 62 tys.

## Pół wieku z literaturą

- Na benefis zrobiłem sobie prezent, napisałem kolejną książkę - mówi Alfred Siatecki, który jako prozaik narodził się w Szczecinie, ale swoje najlepsze powieści napisał w Zielonej Górze, czyniąc z niej również bohaterkę drugiego planu.

- Znamy się długo, a nie wiedziałam, że jako prozaik debiutowałeś aż 50 lat temu.

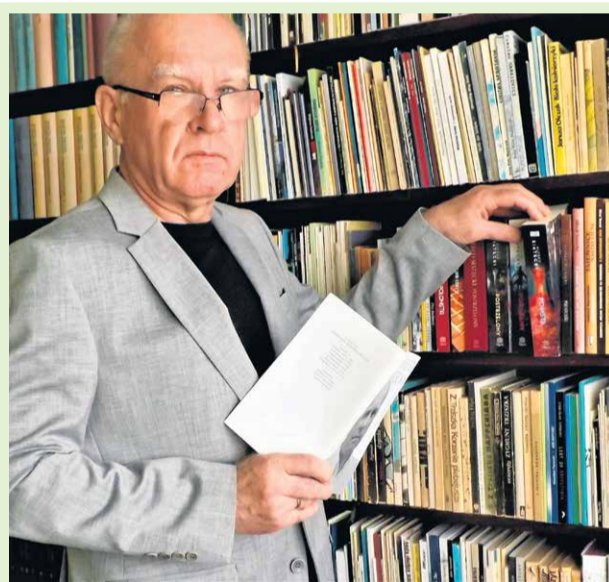
Alfred Siatecki, prozaik i publicysta: - I można powiedzieć, że jako literat obudziłem się z „Porankiem”. W 1969 roku byłem studentem w Szczecinie. W tygodniku „Wiadomości Zachodnie”, wydanie z 25 października, ukazało się moje pierwsze opowiadanie „Poranek”. Nad tytułem redakcja podała informację, że jest to debiut. Ale był też drugi. W następnym roku to samo opowiadanie ukazało się w almanachu „Wyjść z cienia drzewa”.

- Narodził się prozaik i co dalej?

- Miałem już za sobą kilka publikacji literackich w szczecińskich i krakowskich czasopismach, gdy odważyłem się postać opowiadanie do zielonogórskiego „Nadodrza”. W 1972 roku ten znakomicie redagowany dwutygodnik opublikował mój tekst „Głupi Stach”. Nad tytułem redakcja umieściła informację, że to debiut, co było nieprawdą. Hilary Kurpanik przeczytał to opowiadanie na antenie Radia Zielona Góra, a trzy lata później znalazło się w antologii prozy pisarzy Ziemi Lubuskiej „Zielone krajobrazy”.

- Pisałeś też wiersze, ale nie znam żadnego...

- Nie mogłaś. Pisałem je jako licealista i jeszcze jako student. Przedstawiłem je podczas wieczorów literackich w klubach studenckich. Ukazały się też drukiem, były nawet w telewizji. A w 1971 roku Irena Dziedzic zaprosiła mnie do „Tele-Echa”,



Na benefis Alfreda Siateckiego - zielonogórskiego prozaika, dziennikarza i autora słuchowisk - zaprasza Biblioteka Norwida. Jubileusz 50-lecia od debiutu prasowego autora odbędzie się 5 grudnia (czwartek) o godz. 18.00 w sali im. Janusza Koniusza, w budynku przy al. Wojska Polskiego 9. Benefis poprowadzi Andrzej Winiszewski. Wydarzenie odbędzie się w ramach 9. edycji Festiwalu Literackiego im. Anny Tokarskiej Proza Poetów. Dla uczestników wieczoru biblioteka ma literacko-mikołajkowe upominki.

Fot. Archiwum domowe

gdzie odczytałem jeden czy dwa.

- Może siedziałam wtedy przed telewizorem... Trzeba wytłumaczyć młodszemu pokoleniu: Dziedzic to była twórczyni pierwszego polskiego talk-show. Ale zamiast potem gwiazdorzyć, wzięła się do pracy.

- W 1979 roku wydawnictwo Iskry ogłosiło konkurs na debiut literacki. Posłałem zbiór opowiadań „Podzwonni ręczniacy”. Jury wyróżniło go trzecią nagrodą finansową i publikacją. Nakład „Podzwonnych” wynosił pięć tysięcy egzemplarzy. Lepiej było z moją pierwszą powieścią „Jubel”, która ukazała się w 1987 roku. Jej na-

kład był niebotyczny, wynosił 30 tysięcy egzemplarzy. I jeszcze w tym samym roku wydawnictwo Książka i Wiedza podpisało ze mną umowę na kolejną powieść. Napisałem „Bagno”. Wydawnictwo skierowało ją do druku i wypłaciło zaliczkę. Resztę pieniędzy miałem dostać po wydrukowaniu powieści. Nie dostałem. To była druga połowa 1989 roku. Książka i Wiedza, jak prawie wszystkie ówczesne wydawnictwa, przestało istnieć.

- Wpasowałeś się więc w wizerunek biednego literata, ale nie na długo. Jesteś przecież autorem cenionego cyklu z „kluczem” w tytule.

- Ukazało się sześć książek „z kluczem”, wszystkie w wydawnictwie Muzeum Ziemi Lubuskiej. To opowiadania historyczne w formie rozmów o tym, co się działo nad środkową Odrą i dolną Wartą. Chciałem przekonać czytelników, że wydarzenia istotne dla Europy Środkowej miały miejsce nie tylko nad Wisłą, w Krakowie czy pod Grunwaldem. Że tu, gdzie jest region lubuski, działy się sprawy ważne i zapisane w historii. Mieszkali i tworzyli tu ludzie, których nazwiska są w encyklopediach i słownikach.

- Redaktora śledczego Daniela Junga wśród nich nie ma. To postać fikcyjna. Akcja kolejnego cyklu z Jungiem dzieje się pod zielonogórskimi dachami.

- Jung to były komisarz. Odszedł z policji, bo nie godził się z tym, co robili jego zwierzchnicy. A że oprócz talentu detektywistycznego umiał pisać, został reporterem śledczym w „Gazecie Zielonogórskiej”. W powieści „Szajbus” otwierającej cykl Jung wyjaśnił, jak wielkie dzieła sztuki wybyły z powojennego Żagania. W „Porąbanym” naprowadził policjanta na żużlowca, który zabił dziennikarza. W „Postrzelonym” i „Pomście” też wykazał się zdolnościami detektywistycznymi. A la da dzień ukaze się „Zaproszenie na śmierć”. W tej powieści Jung wyjaśni, kto i dlaczego porwał sławnego profesora Uniwersytetu Zielonogórskiego, który wynalazł metodę produkcji nierdzewiających endoprotez.

- Dziękuję.

Ewa Lurc



# Podwyżki podatków dla firm

Podczas wtorkowej sesji w jednym radni byli zgodni – nikt nie lubi podwyżek opłat, ale są one konieczne. Po czym ostro się spierali o skalę i tempo podwyżek. Dotkną one przedsiębiorców, nic się nie zmieni dla zwykłych Kowalskich.

Zmiana wysokości podatków od nieruchomości była najbardziej gorącym tematem wtorkowej sesji. Ostro się spierali radni Koalicji Obywatelskiej z radnymi Zielonej Razem i prezydentem. Radni PiS przez większość dyskusji przysłuchiwali się jej w milczeniu.

- Przecież nie będziemy występować przeciw własnemu rządowi – można było usłyszeć w kularach. Chodzi o obniżenie stawki podatku PIT, który płaci każdy z nas. Problem w tym, że do kasy samorządu trafia ok. 50 proc. tego podatku. Czyli, gdy przysłowiowy Kowalski zyskał na obniżce 40 zł miesięcznie, to samorząd ma o 20 zł mniejsze dochody. Powstaje luka w budżecie, którą trzeba jakoś uzupełnić. Stąd propozycja podwyżek podatku od nieruchomości.

- Uważam, że podwyżki dla małych i średnich przedsiębiorców są za wysokie. Nie były też konsultowane – rozpoczął dyskusję Marcin Pabierowski (KO). - Rozumiem, że są ubytki w dochodach z powodu polityki rządu, ale nie powinno być podwyżek o 30 proc. Małe firmy mają swoje plany. Powinniśmy je odciążyć, więc podwyżki nie powinny być skokowe.

- Zejdźmy na ziemię. To nie jest tak, że rząd sobie zbierze podatki i sobie je wyda, a samorząd jest od tego niezależny – ripostował Robert Górski (Zielona Razem). - Nikt nam nie da pieniędzy, a z powodu zmian w podatkach i oświacie mamy już 50 mln zł mniej w budżecie. Mamy prze-



Najwięcej czasu podczas sesji zajęła debata nad podatkami. Za podwyżkami głosowało 16 radnych, czterech było przeciw, czterech się wstrzymało. Zdjęcia: Piotr Jędzura

stać kosić trawniki, nie zamiatać chodników i ulic, podnieść cenę biletów? Jeżeli ktoś myśli, że to koniec problemów, to się myli. Zaraz rząd coś wymyśli. Chciał zniszczyć samorząd.

Radny zarzucał również PO, że za jej rządów rosły koszty w oświacie i nic z tym nie zrobiła. W wielką politykę nie wchodził nowy radny Paweł Zalewski (Ruch Miejski), który zaproponował kilka poprawek w uchwale. - Korzystając z uchwały krajobrazowej,

możemy wprowadzić opłaty za reklamy – wnioskował. Chciał też wprowadzić wyższe należności na terenach objętych rewitalizacją, na których nic się nie dzieje. Jego propozycje nie przeszły, bo niektórych opłat w tej chwili nie można jeszcze wprowadzić (firmy muszą mieć czas na dostosowanie się).

Swoje uwagi zgłosił również Dariusz Legutowski (KO). - Proponuję, by stawkę dotyczącą gruntów podnieść do 78 gr za mkw.,

a nie jak projektowano do 95 gr – wnioskował przedstawiając kolejne propozycje, tj. by podwyżki rozłożyć na trzy lata i co roku podnosić podatki np. o 10 proc. - To są podwyżki drakońskie – komentował Adam Urbaniak (KO), wspierając propozycję ich obniżenia.

Konkretny był Rafał Kasza, który przedstawił wyliczenia na podstawie lokalu o powierzchni ok. 100 mkw., prowadzonego w centrum miasta. - Rocznie będzie to kosztowało ok. 500 zł. Nie jest to miłe, ale z tego powodu nie zamknę interesu. To jest jedna z wielu podwyżek – mówił, deklarując że będzie głosował „za”.

- Nas krytykujecie, a prezydent Trzaskowski podniósł podatki o 200 proc. i tam PO to nie przeszkadzało? Budżet musimy zbilansować – mówił Filip Gryko (Zielona Razem).

- Koledzy z PiS mogą zacierać ręce. Nawarzyli piwa, a my się spieramy – rzucił

Andrzej Brachmański (Zielona Razem).

- Pokażcie mi, gdzie są w kraju tak niskie podatki? Dlaczego nie mówicie, że przez 8 lat w kieszeniach przedsiębiorców zostało 80 mln zł? Ostatnio podnosiliśmy podatki w 2011 r. – mówił prezydent Janusz Kubicki, który wyliczył, że proponowana podwyżka przyniesie budżetowi miasta ok. 12 mln zł. - W tym czasie np. gazeta zdrożała z 2 zł do prawie 4 zł. Przez 8 lat chcieliśmy chronić małych przedsiębiorców, ale dłużej nie możemy. Budżet musi się bilansować. Mamy zrobić tak, jak Częstochowa, w której wycofano się z darmowych przejazdów komunikacją miejską? Wszyscy chcemy być piękni, młodzi i bogaci... tylko nikt nie wie, jak to zrobić.

Prezydent przypomniał, że również za rządów PO, po wprowadzeniu ulg samorządowi zmniejszyły się dochody. Występujący po nim Sławomir Kotylak (KO) wypominał, że podwyżka dotknie również szpital, w którym przecież leczą się zielonogórzanie.

- Ja będę głosował za podwyżkami. Jeżeli nie przejdzie propozycja KO, poprę projekt prezydenta – zapowiedział Tomasz Nesterowski (SLD), który uważa, że podwyżek nie da się uniknąć.

Propozycje KO zostały odrzucone. Radni przegłosowali podwyżkę podatków od nieruchomości w pierwotnym kształcie. W kolejnym głosowaniu utrzymał niskie stawki podatku rolnego.



Na początku sesji odbyła się miła uroczystość. Radna Eleonora Szymkowiak otrzymała statuetkę Przyjaciela Pomocy Społecznej, m.in. za wspieranie działalności Domów Pomocy Społecznej.



Na sesji pojawił się Paweł Zalewski (Ruch Miejski), który przyjął mandat po Anicie Kucharskiej-Dziedzic, obecnie poseł Lewicy. Po złożeniu ślubowania natychmiast wziął się do pracy. - Zależy mi na konkretnych, należy współpracować. Będę też składał swoje propozycje – zapowiedział. Zrealizował to podczas debaty nad podwyżkami podatków. Zaproponował konkretne poprawki, dotyczące np. opłat za reklamy, które można pobierać na podstawie uchwały krajobrazowej. Chciał też podnieść opłaty na terenach zdegradowanych, podlegających rewitalizacji (dotyczyłyby właścicieli, którzy nic nie robią z budynkami i działkami). Ze względu formalnych takie działania nie są teraz możliwe. (tc)

## NOWE STAWKI PODATKÓW (wybrane pozycje)

- od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 95 gr za 1 mkw. (poprzednio 70 gr)
- od budynków mieszkalnych – 42 gr za 1 mkw. (bez zmian)
- od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 23,90 zł za 1 mkw (dotychczas – 18,6 zł)
- od budynków związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych – 4,87 zł za 1 mkw. (dotychczas 4,01 zł)
- od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 11,18 zł za 1 mkw. (dotychczas 8,42 zł)

## W ZIELONEJ GÓRZE

Przy rondzie PCK może stać wieżowiec

Podczas sesji radni zaakceptowali plan przestrzennego zagospodarowania dla terenu przy rondzie PCK. Inwestycja może ruszyć.

Chodzi o teren przy skrzyżowaniu ul. Dąbrówki i al. Wojska Polskiego, ograniczony parkiem przy ul. św. Trójcy. W tym miejscu często zatrzymują się cyrki. Teraz ma stanąć tutaj wieżowiec. Inwestor, poznańska firma Duda Development, przed rokiem pokazywała radnym, co chce zbudować. Plan zakładał postawienie budynku w kształcie litery „T”, który z jednej strony wznosiłby się kaskadowo.

Projekt wywoływał sporo dyskusji i pytań, czy



Budynek będzie miał 10 kondygnacji

Fot. Wizualizacja firmy Duda Development

przy rondzie jest miejsce na wysoki budynek. Radni zdecydowali, że jest. Uchwalony plan zakłada, że wysokość zabudowy może wynosić od 3 do 13 kondygnacji nadziemnych. Wieżowiec może mieć maksymalnie 45 m wysokości.

- Budynek będzie miał 10 kondygnacji – informuje Justyna Miłoś z Duda Development. - Będzie łączył różnorodne funkcje: część pięter zostanie przeznaczona na lokale usługowe, inne na biura i przestrzeń firmowe, a pozostałe zajmie hotel.

Zdaniem J. Miłoś, budynek będzie przyciągającą spojrzenia bryłą, która wyróżni się na tle pejzażu miasta, jednocześnie harmonizując ze swoim otoczeniem. Komfortowe wnętrza, do których duże okna będą wpuszczać dużo naturalnego światła, z pew-

nością okażą się idealnym miejscem do pracy i wypoczynku, a dogodna lokalizacja oraz miejsca parkingowe na terenie obiektu i na sąsiednim parkingu sprawią, że codzienne dojazdy nie będą uciążliwe.

Rozpoczęcie budowy planowane jest na drugi kwartał 2020 r., a realizacja potrwa około dwóch lat. Zakończenie prac wstępnie ustalone zostało na przełomie pierwszego i drugiego kwartału 2022.

Radni ustalili również parametry dotyczące liczby miejsc parkingowych. I tak, jedno miejsce postojowe będzie przypadać na: 6 miejsc konsumpcyjnych w przypadku usług gastronomicznych, 4 pokoje noclegowe w przypadku usług zakwaterowania i na każde 90 mkw. powierzchni użytkowej pozostałych usług. (tc)



# SM „Kisielin” kontra Zielona Góra

Miasto nie musi płacić prawie 919 tysięcy złotych Spółdzielni Mieszkaniowej „Kisielin” za dojazd do szkoły przez os. Pomorskie. Za to spółdzielnia musi zapłacić sądowi blisko 11 tys. zł. Tyle kosztował proces, który wytoczyła miastu.

Tak 13 listopada br. zdecydował Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, oddalając powództwo i posyłając kooperatywę mieszkaniową „Kisielin” z przysłowionym kwitkiem... na kwotę 10.800 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu. Wyrok nie jest prawomocny.

W dalekiej Ameryce pewnie powiedzieliby, że była to sprawa „bez precedensu”. Dla zielonogórskiego magistratu była po prostu zdumiewająca i osobliwa. Bo kto wcześniej słyszał o tym, by jakaś spółdzielnia mieszkaniowa pozwała miasto - które niesie na osiedle kaganek oświaty - za bezumowne korzystanie z jej drogi? W każdym razie tego rodzaju problem nie doczekał się jeszcze w polskim sądownictwie ukształtowanej linii orzeczniczej.

## Pozew i „długi”

15 lipca br. SM „Kisielin” skierowała do sądu pozew przeciwko Zielonej Górze. Domagała się w nim zasądzenia od miasta 918,8 tys. zł wraz z ustawowymi odsetkami i zwrotu kosztów procesowych. Dochodzona kwota miała stanowić „wynagrodzenie” za bezumowne korzystanie z dróg osiedlowych stanowiących własność spółdzielni, a także należność z tytułu „uczestnictwa w kosztach utrzymania wszystkich nieruchomości SM „Kisielin”, dotkniętych naruszeniami jej prawa własności”. Kwotę prawie miliona złotych spółdzielnia wyliczyła za czas od 1 listopada 2016 r. do 31 czerwca 2019 r.

- Od 2016 r. spółdzielnia, powołując się na uchwałę swojej rady nadzorczej, przesyłała miastu miesięczne noty obciążeniowe, każda na kwotę około 28 tys. zł, za korzystanie z dróg osiedlowych bez



Droga dojazdowa do Zespołu Edukacyjnego nr 3 na osiedlu Pomorskim

Fot. Piotr Jędzura

tytułu prawnego i na ich utrzymanie - informuje Jarosław Skorulski, naczelnik wydziału oświaty i spraw społecznych w zielonogórskim magistracie.

Miasto nie płaciło, SM sumowała „długi”. Stała na stanowisku, że skoro Zielona Góra jest właścicielem Zespołu Edukacyjnego nr 3 na os. Pomorskim (tj. Szkoły Podstawowej nr 21 i Miejskiego Przedszkola nr 24), a zielonogórzanie („użytkownicy, mieszkańcy, rodzice, inne osoby trzecie”) chcąc dotrzeć do wspomnianych placówek korzystają z osiedlowych dróg, chodników i miejsc parkingowych, to miasto korzysta z nieruchomości spółdzielni i powinno jej za to płacić.

## To irracjonalne!

- kwituje naczelnik zielonogórskiej oświaty. - Na innych osiedlach też mamy szkoły i przedszkola, mielibyśmy z budżetu miasta płacić wszystkim spółdzielniom? Miasto nie prowadzi na os. Pomorskim dzia-

łalności zarobkowej, lecz oświatową! Tamtejsza szkoła została wybudowana przez miasto, na miejskim gruncie i przede wszystkim dla mieszkańców osiedla, z którym placówka tworzyła jedną kompozycję już na etapie jego projektowania - wyjaśnia, a dyrektorka SP nr 21 Dorota Konopacka wylicza: - Na prawie 450 uczniów tylko 135 jest spoza naszego obwodu.

W 2017 r. spółdzielnia w poprzek drogi dojazdowej do szkoły ustawiła blokadę z gazonów. Nie kijem go, to pałką... Miasto nie płaci, to nie ma przejazdu. Blokadę usunięto po interwencji straży pożarnej. Ale gdy SM wytoczyła cięższe, sądowe działo, miasto uzbroiło się w oficjalne kontrargumenty. Po pierwsze: drogi i parkingi osiedlowe służą głównie wszystkim członkom spółdzielni mieszkaniowej i zapewniają im dostęp do drogi publicznej. Po drugie: miasto nie odpowiada za swoich mieszkańców, którzy po-

w ten sposób korzystać majątkową w kwocie blisko... 1,5 mln zł.

## Sąd uzasadnia

- W uzasadnieniu wyroku sąd podniósł trzy okoliczności - referuje już po ogłoszeniu listopadowego wyroku mecenas Andrzej Kulisz, reprezentujący przed sądem stronę miasta. - Zdaniem sądu, w przedmiotowej sprawie zasady współżycia społecznego znajdują idealne zastosowanie, ponieważ miasto realizuje zadania związane z edukacją dzieci, w tym dzieci członków spółdzielni. Poza tym, ponieważ miasto nie jest posiadaczem drogi dojazdowej, za szkody i jej zniszczenia spółdzielnia powinna pociągnąć do odpowiedzialności bezpośrednich sprawców. I wreszcie - w świetle udzielonej bonifikaty z tytułu przekształcenia prawa użytkownika wieczystego nieruchomości domaganie się od miasta odszkodowania jest nieuprawnione.

Miasto się cieszy, bo wygrało, spółdzielnia milczy. O komentarz „w sprawie” poprosiliśmy prezesa SM „Kisielin” Jerzego Biczyska pisemnie, zgodnie z jego wolą, i pozostawiając prezesowi pełną dowolność wypowiedzi. Zadaliśmy też jedno pytanie: czy spółdzielnia będzie się odwoływała od wyroku, który zapadł w Zielonej Górze, do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu? Na to mógłby wskazywać jej wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku na piśmie. Odpowiedź publikujemy obok, ponieważ nie wyczerpuje ona treści tego artykułu.

## Jeszcze trzy pozwy

Na wyrok czeka jeszcze jeden, wcześniejszy pozew kisielińskiej spółdzielni prze-

ciwko miastu, z 2017 r. Jest on identyczny, różni się tylko czasem, za jaki domaga się ona od miasta zapłaty. W tej pierwszej sprawie sąd nie ma jeszcze opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego.

Nie tylko miasto jest adresatem spółdzielczych roszczeń. Do sądu spółdzielnia z osiedla Pomorskiego skierowała jeszcze dwa pozwy (w 2016 i w 2017 r.) przeciwko ówczesnemu ZGKiM (dziś ZGM).

- Nasze sprawy są w toku. Dotyczą budynków „18” i „19” na os. Pomorskim oraz „3” na os. Śląskim, czyli roszczeń z tytułu użytkowania przynależnych do nich chodników, trawników, lamp, itd. W tych blokach są mieszkania komunalne i prywatne - informuje dyrektor ZGM Rafał Bukowski. - Dlatego spółdzielnia pozwała również właścicieli prywatnych mieszkań. W ich sprawie wyrok już zapadł. Wygrali. (el)

## Zarząd spółdzielni odpowiada

Zarząd SM „Kisielin” w Zielonej Górze stwierdza, że trudno jest polemizować w jakiegokolwiek sprawie na łamach Waszego wydawnictwa, tj. „Łącznika Zielonogórskiego” z Gminą, na której czele stoi Prezydent Miasta Janusz Kubicki, który prawdopodobnie jednocześnie z ramienia Gminy Zielonej Góry, wg opinii wielu mieszkańców miasta jest „absolutnym” właścicielem i „nadzorcą” w/w „Łącznika Zielonogórskiego”. Ponadto jest on także przeciwnikiem procesowym Spółdzielni i stroną postępowania sądowego.

# PREZYDENT NA 96 FM

KAŻDA ŚRODA GODZ. 12.30

tel. (68) 326 96 96




index 96 fm

AKADEMICKIE RADIO  
UNIwersytetu Zielonogórskiego



ZIELONA GÓRA



# Magiczny czas się zbliża...

Świątecznie stroją się ulice i sklepowe wystawy, a Mikołaj już pakuje prezenty do wielkiego worka. Z pewnością spotkamy go gdzieś w przyszłym tygodniu... Będzie też okazja, by własnoręcznie wykonać bożonarodzeniowe ozdoby.

## RODZINNE WARSZTATY

**sobota, 30 listopada**

- Tradycyjnie, w okresie przedświątecznym, zapraszamy na wspólne tworzenie ozdób. Stałych uczestników naszych warsztatów nie musimy przekonywać, że warto zarezerwować czas i spotkać się w naszym Centrum - mówią organizatorzy rodzinnych warsztatów mikołajkowych. W sobotę, 30 listopada, o 12.00 Centrum Przyrodnicze zaprasza, by spróbować swoich sił w samodzielnym wykonaniu wesołych Mikołajów i nie tylko... - Zapewniamy wszystkie materiały i wspaniałą atmosferę - dodają organizatorzy.

Koszt to 20 zł od osoby. Liczba miejsc ograniczona. Kontakt telefoniczny lub mailowy: 660 481 635; cp.rezerwacja@centrumna-ukieplera.pl.

## MATEMATYCZNY WOREK

**czwartek, 5 grudnia**

Na Noc Mikołajkową zaprasza w czwartek, 5 grudnia, o godz. 17.00 Szkoła Podstawowa nr 13. Tegoroczne wydarzenie odbędzie się pod hasłem „Matematyczny worek św. Mikołaja”. W ramach projektu prowadzonego w SP 13 „Kodowanie mózgu trenowanie” przewidziano dla całych rodzin moc atrakcji m.in. rodzinną grę matematyczną, zadania z kodami QR, „bum-bum rurki”, Just Dance.

## NIESPODZIANKI W NORWIDZIE

**czwartek, 5 grudnia**

„W cichą noc” - międzypokoleniowe warsztaty rękodzieła, adresowane są do dzieci i dorosłych. Odbędzie się w godz. 16.00-18.00, w filii nr 1 i 11 Biblioteki im. Cypriana Norwida, ul. Ptasia 32. Zajęcia poprowadzą członkinie Stowarzyszenia „Rękodzieło Zielonogórskie”. Obowiązują wcześniejsze zapisy: tel. 68 451 08 92, e-mail: filia11@biblioteka.zgora.pl.

**piątek, 6 grudnia**

„Markowe mikołajki” - to spotkanie dla dzieci z Markiem Wnukowskim, autorem wierszy i piosenek dla najmłodszych oraz książek „Markowe bajki” i „Jeż u fryzjera”. Autor ma także swój kanał na YouTube „Mądre piosenki i wiersze dla dzieci”. Dla wszystkich dzieci biorących udział w spotkaniu - mikołajkowe prezenty-niespodzianki. Godz. 9.00, Lubuskie Laboratorium Książki GreenBook, ul. Makowa 12.

**środa, 11 grudnia**

„Mam pomysł” - to kreatywne warsztaty, prowadzone przez dzieci dla dzie-



14 grudnia wystartuje tradycyjny Jarmark Bożonarodzeniowy na deptaku, 22 grudnia zaplanowano miejską wigilię. O szczegółach napiszemy w kolejnych numerach „Łącznika Zielonogórskiego”.  
Fot. Piotr Jędzura

ci. Podczas spotkań prowadzący wykorzystują swoje oryginalne pomysły na wspólną zabawę plastyczną - tym razem w temacie świątecznym. Szczegółami są niespodzianką. Zajęcia dla dzieci wieku 6-10 lat, z opiekunami. Obowiązują zapisy, pod nr: 68 47 51 807. Moderator: Agata Życzkowska. Godz. 16.00, mediатеka Szklana Pułapka, Wrocławska 12a (Zielonogórska Palmiarnia).

**sobota, 14 grudnia**

W cyklu „Czytanie na drugie śniadanie” - „Adwentowe Mikołaje”, warsztaty plastyczno-literackie na podstawie książki Hisako Aoki i Ivana Gantschev „Święty Mikołaj opowiada o Bożym Narodzeniu”. Podczas warsztatów dzieci wykonają adwentowe Mikołaja z dłuugą brodą, która będzie się kurczyć z każdym dniem przybliżającym nas do Bożego Narodzenia. Prowadzenie: Joanna Smerda. Godz. 11.00, Centrum Biblioteczne dla Dzieci i Młodzieży - Biblioteka Pana Kleksa (gmach główny biblioteki, al. Wojska Polskiego).

## MIKOŁAJKI MIEJSKIE - ROZŚWIETLENIE CHOINEK

**piątek, 6 grudnia**

To będzie wyjątkowy i magiczny dzień dla wszystkich zielonogórczyń! W pią-

tek, 6 grudnia, odbędą się Mikołajki Miejskie. Początek o godz. 16.00, na pl. Bohaterów, tam zaplanowano przywitania oraz rozpalenie świec na choince i fontannie. Następnie wszyscy spacerują się deptakiem, w stronę ratusza, po drodze włączane będą iluminacje. O godz. 16.30, przy ratuszu, po wspólnym odliczaniu rozbłyśnie światłami kilkunastometrowa żywa choinka. Zaplanowano koncert zimowych piosenek i pastorałek, w programie także strojenie choinki, wystąpienie prezydenta Janusza Kubickiego oraz dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, Wojciecha Grochali. Będzie też słodki poczęstunek dla dzieci.

Wielka jodła, zwana „Choinką z lasu”, która będzie zdobici świąteczny deptak, jest prezentem dla zielonogórczyń od leśników. Przyjedzie do nas z Nadleśnictwa Babimost.

## MIKOŁAJ W AUTOBUSIE

**piątek, 6 grudnia**

Miejski Zakład Komunikacji i lokalni sponsorzy, wzorem lat ubiegłych, organizują 6 grudnia akcję „Mikołaj w autobusie”. W czasie przejazdów specjalnie ustrójonym autobusem, Mikołaje będą zabawiać dzieci i częstować je słodyczkami - zapowiadają organizatorzy. Na wniosek grzech-

nych dzieci, w tym roku Mikołaje pojawią się aż na trzech trasach. Oto harmonogram. Linia nr 8: godz. 10.30 - os. Śląskie - Zawadzkiego „Zośki”, godz. 11.20 - Zawadzkiego „Zośki” - os. Śląskie. Linia nr 19: godz. 12.10 - os. Śląskie - Batorego, godz. 12.50 - Batorego - os. Śląskie, godz. 15.20 - os. Śląskie - Batorego, godz. 16.00 - Batorego - os. Śląskie. Linia nr 14: godz. 13.40 - os. Śląskie - Zawadzkiego „Zośki”, godz. 14.30 - Zawadzkiego „Zośki” - os. Śląskie.

## CHARYTATYWNY KONCERT

**piątek, 6 grudnia**

Na trzeci koncert z cyklu ZG United zapraszają stowarzyszenia Forum Art i Art Of Underground. Tym razem będzie to mikołajkowa edycja charytatywna na rzecz fundacji Przystań na 4 łapy. Cykl ZG United promuje wszystkie środowiska muzyki niezależnej w Zielonej Górze. Jedna scena, kilka gatunków. Podczas edycji charytatywnej zagrają zielonogórskie zespoły: Keep It Real, SHARON band, AMARENA oraz Roadhouse. Wydarzenie 6 grudnia, o 19.00 w klubie JAZZKINO przy ul. Sobieskiego. Bilety po 15 zł na bramce.

## WEEKEND W PLANETARIUM

**sobota, niedziela,**

**7-8 grudnia**

Kapitan Kepler zaprasza młodsze i starsze dzie-

ci na „Mikołajkowy weekend” w Planetarium Wenus! W sobotę, 7 grudnia, o 12.00 odbędzie się przedstawienie Teatru Lalka w Trasie, pt. „Tajemnica pierwszej gwiazdki”. Głównymi bohaterami spektaklu są elfy, które muszą odnaleźć pierwszą gwiazdę. W tym celu udają się w podróż po naszym Układzie Słonecznym. Ich problem rozwiązuje św. Mikołaj z gościem specjalnym - Kapitanem Keplerelem. Po przedstawieniu, kapitan i jego załoga przygotowała widowiskowe doświadczenia z użyciem suchego lodu. Sala planetaryjna na chwilę zamieni się w lodową krainę.

W niedzielę, 8 grudnia odbędzie się premiera pokaz dla młodzieży „Jesteśmy gwiazdami”. Jak to się wszystko zaczęło? Z czego jesteśmy zrobieni? Animacja odpowie na większość z tych najtrudniejszych pytań. Pokazy o godz. 11.00, 12.00, 13.00 i 16.00. Bilety na sobotę i na niedzielę można kupić w kasach planetarium lub zarezerwować na stronie www.planetariumwenus.pl. W holu, w Kąciku Małego Astronauty, przez cały weekend, w godz. 11.00-14.00, będzie można zrobić sobie zdjęcie z Kapitanem Keplerelem w wyjątkowej, kosmiczno-świątecznej scenarii.

## ŚWIĄTECZNY PIKNIK

**sobota, 7 grudnia**

Świąteczny piknik z ekologią społeczną w tle organizowany jest przez Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej w Zielonej Górze. Odbędzie się on w Młodzieżowym Centrum Kultury i Edukacji „Dom Harceza”, ul. Wyszyńskiego 19a. Spotykamy się w sobotę, 7 grudnia, w godz. 10.00-15.00 na parterze i pierwszym piętrze. Piknik będzie miał charakter rodzinny. - Zależy nam, aby mieszkańcy poznali fundacje, stowarzyszenia i spółdzielnie społeczne, które działają na naszym terenie i podejmują ważne działania. Temu wydarzeniu będą towarzyszyć atrakcyjne otwarte warsztaty związane z tematyką świąteczną - zapowiadają organizatorzy.

W programie wypiek rogaliików, wykonywanie ozdób świątecznych, pisanie listów do św. Mikołaja.

## ZGRANA RODZINA W PALMIARNI

**sobota, 14 grudnia**

Całe rodziny mogą się czuć zaproszone na wspólne przygotowania do świąt! Warsztaty, tradycyjnie, odbędzie się w Palmiarni. W sobotę, 14 grudnia, w godz. 11.00-13.00 wspólnie przygotowujemy piękne ozdoby świąteczne, okolicznościowe kartki, ozdobimy pierniki i przygotujemy oryginalne wianki. Nie zabraknie zajęć kulinarnych i plastycznych. Zaprasza ZGrana Rodzina i partnerzy.

## MIKOŁAJE, NA START!

**sobota, 14 grudnia**

Już po raz piąty odbędzie się Charytatywny Bieg Dobrych Mikołajów. 14 grudnia, w Parku Poetów biegacze przemierzą dystans 7 kilometrów. Start zaplanowano o 13.00. Wcześniej wystartuje V Bieg Małego Mikołaja (50-600 metrów) oraz I Bieg Elfa (2 km). To nowość wprowadzona z myślą o młodziutkich biegaczach. Wszystkie biegi mają jeden cel - wsparcie podopiecznych Stowarzyszenia Twórczych Poszukiwań STAR, którymi są zdolne dzieci z ubogich rodzin. Biegom będzie towarzyszył Festiwal Świąteczny, który organizują uczniowie IV Liceum Ogólnokształcącego „Lotnik”. Podczas festiwalu, w godz. 10.00-15.00 odbędzie się spotkanie z Mikołajem, będą warsztaty świąteczne, kiermasz książek, ciast i prezentów. Zapisy na biegi prowadzone są na stronie www.super-sport.com.pl do 5 grudnia lub do wyczerpania limitu miejsc.

(dsp)



# Gołoledź? Zaspy śniegu? Nie ma strachu!

Zima jeszcze nie zawitała do Zielonej Góry. A co, jeśli nagle sypnie śniegiem? Drogi muszą być przejezdne, a chodniki oczyszczone. Miasto zostało podzielone na trzy rejony odśnieżania: północny, zachodni i wschodni, dodatkowo wydzielono strefę na deptaku. Każdym rejonem opiekuje się inna firma. Sprawdź na mapie do kogo dzwonić w razie problemów. Podajemy też wykaz ulic w poszczególnych rejonach

Jak miasto przygotowane jest do ewentualnego ataku zimy? Mamy 327,83 km jezdni i 245 tys. mkw. chodników, miejsc parkingowych i ciągów pieszo-jezdnych, które zostały objęte zimowym utrzymaniem. Pozostałe będą utrzymywane interwencyjnie, po zgłoszeniu przez mieszkańców, straż miejską lub inne instytucje.

Miasto podzielono na rejony: I - północny, II - zachodni, III - wschodni i centrum (deptak). Wykonawców, którzy odśnieżą drogi i chodniki wybrano w przetargu na trzy lata, będą

sprawować pieczę nad jezdniami do 31 marca 2022 r. Mają obowiązek m.in. dysponować sprawnym sprzętem, wraz z obsadą kierowców. Na miejskie drogi może wyjechać: 18 pługosolarek, 3 pługi-piaskarki, 3 ładowarki do śniegu, 3 pojazdy do wywozu śniegu. Do utrzymania chodników i schodów przyda się m.in. 12 odśnieżarek i 40 osób odpowiedzialnych za ręczne usuwanie śniegu i gołoledzi. Miasto ma też dwie stacje meteorologiczne do kontroli pogody przy Trasie Północnej. (dsp)



ZGK w tym roku będzie odpowiedzialny za zimowe utrzymanie rejonu III - wschodniego. - Sprzęt jest gotowy. Czekamy tylko na śnieg - mówią pracownicy. Fot. Piotr Jędzura

## DROGI I ULICE DO ZIMOWEGO UTRZYMANIA

### REJON I - PÓŁNOCNY

Ulice: Anny Jagiellonki, Aglomeracyjna, Agrestowa, Bukowa, Chemiczna, Dekoracyjna, Dworcowa - Pl. Kolejarska, Działkowa, Energetyków, Elektronowa, Franciszka Rzeźniczaka, Fryderyka Chopina, Gen. J. Dąbrowskiego, Gen. Józefa Bema, Gorzowska, Jana z Kolna, Konstruktorów, Kostrzyńska, Krepowska, Lisia, Mechaników, Międzyrzeczka, Naftowa, Objazdowa, Obywatelska, Osadnicza, Porzeczkowa, Poznańska, Prosta, Ruczajowa, Skłodowskiej-Curie oraz łącznik do Doliny Zielonej, Słoneczna, Słubicka, Sobkowiaka, Spawaczy, Stefana Batorego, Strumykowa i Urszuli do hali sportowej, Sulechowska, Szwajcarska i Dolina Zielona, Szwajcarska od ul. Zagłoby do ul. Wołodyjowskiego, Technologów, Trasa Północna oraz Kętrzyńska do ronda, Truskawkowa, Wandy i Wiejska, Wołodyjowskiego, Zacisze (od Al. Wojska Polskiego do Działkowej), Zamkowa, Zamoyskiego Jana, Zdrojowa, Zimna, Zjednoczenia, Zygmunta Czubińskiego, Źródłana, droga krajowa nr 32, droga

wojewódzka nr 280 3+600 do km 7+201, droga wojewódzka nr 281 skrzyż. dróg 281 z 279, droga wojewódzka nr 279 do skrzyż. z drogą 281, droga wojewódzka nr 279 do Jany, droga gminna Jany - Stożne do b. drogi nr 3, droga powiat. nr 1176F ul. Zawada do ul. Krępa, droga powiatowa nr 1186F ul. Krępa, droga powiatowa nr 1187F łącznie z mostem, Przylep-9 Maja, Przylep-Robotnicza, Przylep-Kolejowa, Przylep-Szybowcowa, Przylep-Handlowa, Przylep-Dojazdowa, Przylep-Solidarności, Przylep-Skokowa, Przylep-Turystyczna, Przylep-Sosnowa, Krępa-Podgórną, Piękna, Kasztanowa, Zawada-Kożuchowska, Zawada-Akacyjowa, Zawada-Torfowa, Łężycza-Budowlanych, Inżynierska.

### REJON II - ZACHODNI

Ulice: 1 Maja, Aleja Wojska Polskiego, Armii Krajowej, Bociania, Botaniczna, Braci Gierymskich, Bursztynowa, Budziszynska, Ceramiczna, Chabrowa, Cisowa, Cyryla i Metodego, Czyżykowa, Dąbrówki, Diamentowa, Długa, Fabryczna, Francuska, Funka, Głowackiego, Goździkowa,

Godlewskiego, Jaskółcza, Jasna, Jedności, Kąpielowa, Kasprowicza, Kilińskiego, Kopciuszka, Kraljevka, Krasickiego, Krośnieńska, Krzywoń, Kukułcza, Kupiecka, Liliowa, Łabędzia, Łużycka, Makowa, Malczewskiego, Michalskiego, Mieczkowska, Modrzewiowa, Moniuszki, Monte Cassino, Niemen, Nowojędrzychowska, Ogrodowa, Okulickiego, Orla, Pawia, PCK, Perłowa, rondo Piastów Śląskich, Piastowska, Plac Powstańców Wielkopolskich, Plac Słowiański, Powstańców Warszawy, Ptasia, Reja, Rubinowa, Rydza-Śmigłego, Słowacka, Sokola, Szafronowa, Smaragdowa, Swierkowa, Unii Europejskiej, Waszczyka, Węgierska, Wiśniowa, Witebska, Wyczółkowskiego, Wyszyńskiego, Zachodnia, Zachodnia (dojazd do szkoły), Zawadzkiego - „Zośki”, Zawiszy Czarnego, Żurawia, skrzyż. dróg 283 z 279 rondo Zatonie w kier. Drzonków do Sucha - Ługowo ost. budynek oraz łącznik na wjazd do b. dr. nr 3, Ochla-Św. Huberta, Ochla-Muzealna, Ochla-Leśna, Szkolna, Ochla-Makuszyńskiego, Konopnickiej, Sosnowa, Ochla-Leśna, Gaudiego, Kraszewskiego,

Ochla-Jelenia, Ochla pętla autobusowa, droga wojewódzka nr 279 od skrzyż. 283-279 ul. Kiełpin-Ochla, droga wojewódzka nr 283 od pętli autobusowej na ul. Jędrzychowskiej do granicy miasta, droga powiatowa nr 1053F skrzyżowanie dróg nr 279 ul. Kiełpin-Jarogniewice, droga powiatowa nr 1050F Zielona Góra ul. Jeleniów, droga powiatowa nr 1071F Zielona Góra - ul. Ochla - ul. Jeleniów, droga powiatowa nr 1029F Zielona Góra - ul. Zatonie kier. Niodoradz., droga powiatowa nr 1051F Zielona Góra ul. Ługi, Barcikowice Duże - Barcikowice Małe, Barcikowice Duże plus pętla autobusowa.

### REJON III - WSCHODNI

Ulice: Akademicka, Aleja Juliusza Słowackiego, Aleja Konstytucji 3 Maja, Aleja Niepodległości (od Placu Bohaterów do ul. Bolesława Chrobrego), Augustowska, Bankowa, Bema, Bohaterów Westerplatte, Braniborska, Browarna, Ceglana, Ciesielska, Chmielna, Chrobrego, Dereszowa, Dmochowskiego, Drzewna, Dzikka, Filona, Gajowa, Glinianki, Górna, Gronowa, Grzegorza

Zarugiewiczza, Grunwaldzka, Horsztyńskiego, Jagodowa, Jarzębinowa, Jeździecka, Jęczyńska, Jędrzychowska, Karowa, Kazimierza Wielkiego, Kaziowa, Kętrzyńska, Konicza, Konopna, Kopernika, Kosynierów, Kożuchowska, Kraszewskiego Ignacego, Krótka, Krzemieniecka, Letnia, Lubuska, Lwowska, Maciejowicka, Miła, Morełowa, Mrągowska, Niecała, Nowa, Os. Bajkowe, Osiedlowa, Os. Pomorskie, Os. Śląskie, Partyzantów, Piaskowa, Plac Bohaterów, Plac Jana Matejki, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego, Plac Pocztowy, Podgórną, Polanka, Przechodnia, Profesora Zygmunta Szafrana (od ul. Podgórnej do budynku nr 25), Przewalskiego, Przyleśna, Raclawicka-Polaniecka, Pułkownika Witolda Pileckiego, Rumakowa (od ul. Przyleśnej do ul. Wyciągowej), Rzemieślnicza, Sikorskiego, Siemiradzkiego, Skrajna, Sorbska, Sowińskiego Generała Józefa, Stajenna, Stanisława Staszica, Stanisława Wyspiańskiego, Stroma, Strzelecka, Strzebienna, Suwalska, Szosa Kisielińska, Tarpanowa, Tylina,

Ulańska, Waryńskiego, Wazów, Wąska, Winna, Władysława IV, Władysława Jagiełły, Wodna, Wrocławska, Wyciągowa, Zamenhofska, Zbożowa, Zyty, Żytunia, droga gminna Racula - Niodoradz do granicy miasta, droga gminna Stary Kisielin - Racula, Nowy Kisielin-Spokojna, Nowy Kisielin-Syrkiewicza oraz drogi na strefie LPTN, Nowy Kisielin droga 007261F, Nowy Kisielin-Odrzańska, Stary Kisielin-Św. Floriana-Szkolna, Stary Kisielin-Pionierów Lubuskich, Racula-Wiejska-Profesorska, Racula-Międzylesie-Jabłonowa-Leszczynowa, Racula-Św. Mikołaja, Racula-Saperska, Drzonków-Szkolna, Drzonków-Cisowa, Drzonków-Rajtarowa, Drzonków-Bażantowa-Leśna wraz z pętlą autobusową, Drzonków-Rekreacyjna, Drzonków Podgórną, Drzonków-Rycerska, Drzonków-Kościelna, droga wojewódzka nr 279 od skrzyż. P 1175 F Drzonków do Jany, przedłużenie ul. Wrocławskiej do zjazdu na Raculę, droga wojewódzka nr 282 Stary Kisielin - granica miasta od km 11+806, nieciągłość, przeplot z DW 279 od km 12+806 do km 17+287.

## CHODNIKI, SCHODY TERENOWE I CIĄGI PIESZO-JEJDNE DO ZIMOWEGO UTRZYMANIA

### REJON I - PÓŁNOCNY

Chodniki w rejonie skrzyżowań ulic oraz przejścia dla pieszych, chodniki nieprzylegające bezpośrednio do granicy innych nieruchomości oraz schody terenowe przy ulicach:

Akacyjowa, Batorego, Chopina, Dąbrowskiego, Dworcowa, Działkowa, Elektronowa, Energetyków, Krepowska, Prosta, Poznańska, Rzeźniczaka, Sulechowska, Trasa Północna, Truskawkowa, Wyspiańskiego, Zacisze, Zjednoczenia, Zdrojowa, Rondo Przylep, Przylep-Solidarności, Łężycza - wzdłuż

os. Czarkowo oraz Odrzańska, Krępa-Odrzańska, Zawada-Szkolna, Zawada-Zielonogórska.

Parkingi przy: ZUS, ul. Chopina, pl. Kolejarska.

### REJON II - ZACHODNI

Chodniki w rejonie skrzyżowań ulic oraz przejścia dla pieszych, chodniki nieprzylegające bezpośrednio do granicy innych nieruchomości oraz schody terenowe przy ulicach:

Al. Wojska Polskiego, Botaniczna, Długa, Dąbrówki, Grottgera, Jaskółcza, Jedności, Fabryczna, Kasprowicza, ks. Kazimierza

Michalskiego, Moniuszki, Łużycka, Nowojędrzychowska, Liliowa i Mieczkowska, Ptasia, 1 Maja, Ogrodowa, Polaniecka - Kosynierów - Brzozowa, Sobieskiego, Świerkowa, Wiśniowa, Wyszyńskiego, Zachodnia, Zawadzkiego „Zośki”, Ochla-Zielonogórska, Ochla-Zagańska, Ochla-Szkolna, Ochla-ks. Wł. Terlikowskiego, Ochla-Błyskoszowej, Kiełpin, Zatonie-Zielonogórska.

Parkingi przy: Gazowni, Powstańców Wlkp. - filharmonia, Powstańców Wlkp. - taxi, Pl. Słowiański przy sądzie, przy ul. Grottgera Ul.

### REJON III - WSCHODNI

Chodniki w rejonie skrzyżowań ulic oraz przejścia dla pieszych, chodniki nieprzylegające bezpośrednio do granicy innych nieruchomości oraz schody terenowe przy ulicach:

Al. Konstytucji 3 Maja, Al. Niepodległości, Al. Słowackiego, Boh. Westerplatte, Browarna, Ciesielska, Chrobrego, Drzewna, H. Sienkiewicza, K. Wielkiego, Lubuska, Os. Pomorskie, Os. Śląskie, Plac Bohaterów, Pl. Matejki, Pl. Pocztowy, Pl. Piłsudskiego, Kupiecka od Podgórnej do Kopernika, Kopernika, Lwowska,

Nowa oraz schody Kordiana, Goplany oraz chodniki wokół ronda, Osiedlowa schody oraz Chmielna do RIO, Piaskowa, Podgórną, Wąska oraz Skrajna, Staffa, Szosa Kisielińska oraz schody Władysława IV, Waryńskiego, Wazów, Wrocławska, Żytunia - schody, Stary Kisielin-Pionierów Lub., Stary Kisielin-Poczta, Stary Kisielin-Zatorze, Nowy Kisielin-Odrzańska, Nowy Kisielin-Spokojna, Nowy Kisielin-Syrkiewicza, Racula-Głogowska, Racula-Grabowa, Drzonków-Olimpijska, Drzonków-Rajtarowa, Drzonków-Szkolna, Drzonków-Słoneczna.

Parking przy: Pl. Matejki, Pl. Pocztowy, Ciesielska - Kopernika.

### REJON CENTRUM - DEPTAK

Al. Niepodległości - działka nr 155, ul. Kupiecka - działka nr 134/2, pl. Bohaterów - działka nr 155, Żeromskiego działka nr 145, Stary Rynek - działka nr 312, Mickiewicz - działka nr 300 i 320/1, Mariacka - działka nr 178, Pod Filarami działka nr 13/1 i 14, Krawiecka - działka nr 331/1, J. Sobieskiego - działka nr 311, Kościelna - działka nr 329, plac pomiędzy kościołem a filharmonią - działka nr 209/7.







# Nowe ścieżki dla cyklistów

Ze Starego Kisielina dostaniemy się rowerem do centrum miasta. Nowa rowerostrada pobiegnie też wzdłuż łącznika osiedla Pomorskiego z trasą S3 - lasem dojedziemy aż do CRS.

Drogi dla rowerów we wschodniej części Zielonej Góry buduje firma Bud-Dróg z Kożuchowa. Umowa jest realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”, a jej wartość opiewa na kwotę 4 mln 798 tys. zł. Trasa ze Starego Kisielina do CRS będzie miała 5 kilometrów i 361 metrów. Początkowy odcinek o nawierzchni asfaltowej od ul. Stary Kisielin-Graniczna do ul. Trójmiejskiej (obok komisarzatu policji) jest już gotowy. Trwa wydłużanie trasy do ronda Orłat Lwowskich.

Na tym skrzyżowaniu będziemy mogli kontynuować jazdę w trzech kierunkach. Powstanie połączenie z istniejącą drogą dla rowerów i pieszych, biegnącą w kierunku osiedla Śląskiego oraz dwie zupełnie nowe drogi dla rowerów. Pierwsza z nich połączy się na wysokości zjazdu do marketu Intermarketa ze ścieżką biegnącą do centrum wzdłuż ul. Szosa Kisielińska. Druga poprowadzona zostanie wzdłuż ul. Kętrzyńskiej oraz przez las, aż do basenu i hali sportowej przy ul. Sulechowskiej.

Trwa kształtowanie nasypów pod nową drogą dla ro-



Trwa kształtowanie nasypów pod nową drogą dla rowerów, w kierunku wiaduktu drogowego nad torami kolejowymi

Zdjęcia Piotr Jędzura

werów, w kierunku wiaduktu drogowego nad torami kolejowymi. Tu nasyp biegnie nieco niżej, aniżeli droga nad torami. Po nowej trasie będą mogli poruszać się też piesi. Kilka lat temu, podczas budowy łącznika os. Pomorskiego z drogą ekspresową S3, na wiadukcie stworzono miejsce dla trasy rowerowej (połączy się z tą prowadzoną na

nasypie). Dzięki temu dzisiaj nie ma potrzeby budowy kosztownej kładki czy poszerzenia istniejącej konstrukcji. Ścieżka rowerowa przebiegnie lasem i połączy się z nowym odcinkiem drogi rowerowej, biegnącym wzdłuż parkingu przy CRS oraz z odnogą przy wodociągach, w kierunku ul. Trasa Północna.

Oba fragmenty powstały latem tego roku.

Blisko 25 kilometrów ścieżek rowerowych i dróg przyjaznych dla rowerzystów powstało w południowej części Zielonej Góry. Są na ulicach: Racula-Głogowska, Racula-Witosa, Racula-Polna, Drzonków-Ośrodkowa, Drzonków-Olimpijska, Ochla-Kożuchowska, Ochla-

Sosnowa, Ochla-Konopnickiej, Ochla-Makuszyńskiego, Ochla-Szkolna, Ochla-Leśna, Ochla-Zielonogórska, Botaniczna, Nowojędrzychowska, Zatonie-Zielonogórska, Zatonie-Strumykowa i Zatonie-Księżnej Doroty.

W ramach budowy obwodnicy południowej powstanie nowa trasa rowerowa. Pobiegnie od ronda przy zjeździe

do Raculi do nowego ronda, które powstanie na skrzyżowaniu obwodnicy z drogą prowadzącą z Jędrzychowa do Zatonia.

W połowie grudnia ma być gotowa ścieżka z Zawady do Krępy i z Zawady do mostu w Cigacicach. Firma Bud-Dróg z Kożuchowa przejęła inwestycję niedokończoną przez poprzedniego wykonawcę. Ułożono tu już nawierzchnię bitumiczną ścieżek. Trwają prace wykończeniowe i porządkowe w obrębie dwóch mostków nad ciekami wodnymi. Powstają też dwa miejsca odpoczynku dla rowerzystów, z oświetleniem fotowoltaicznym. W tym rejonie miasta przybędzie prawie 7,5 kilometra nowych dróg dla rowerów.

- Drogi dla rowerów we wschodniej, południowej i północnej części miasta zaczęły się wreszcie łączyć z trasami w centrum Zielonej Góry - cieszy się Robert Górski, szef Stowarzyszenia Rowerem do Przodu. - Co ważne, są to drogi rowerowe, które spełniają oczekiwania cyklistów. Mają asfaltową nawierzchnię, wtopione krawężniki i bezpieczne przejazdy.

(rk)

## W sobotę koniec sezonu Zielonogórskiego Roweru Miejskiego

Niemal 344 tysiące wypożyczeń i ponad 10 tysięcy nowych użytkowników – to dotychczasowy bilans sezonu roweru miejskiego. Przedstawiamy statystyki.

30 listopada zakończy się drugi sezon Zielonogórskiego Roweru Miejskiego. Z systemu będzie można korzystać do soboty, do północy, potem system zostanie dezaktywowany. Wszystkie rowery będą przewiezione do magazynu, gdzie w trakcie zimowych miesięcy zostaną poddane konserwacji i pracom serwisowym.

W tym roku rowery wyjechały na ulice w marcu. Zmieniła się mapa lokalizacji ZRM - powstały trzy nowe stacje. Miłośnicy miejskich jednośladów mieli więc do dyspozycji 40 punktów wypożyczeń i 400 pojazdów, w tym także tandemy i rowery rodzinne. - Po tegorocznej rozbudowie systemu stale przybywa użytkowników i rośnie liczba wypożyczeń. W 2019 roku liczba wypożyczeń sięgnęła 343,9 tys. a liczba użytkowników wzrosła o dodatkowych 10.394 - mówi Aleksandra Myczkowska-

-Utrata, dyrektor ds. komunikacji Nextbike Polska.

57 procent użytkowników stanowią mężczyźni. Najliczniejszą grupą są osoby w wieku 30-39 lat - to 30 procent wszystkich użytkowników.

Miesiącem największej aktywności rowerzystów był czerwiec - użytkownicy skorzystali z jednośladów prawie 57 tys. razy. W kwietniu także odnotowano bardzo wiele wypożyczeń - po rowery sięgano ok. 51,3 tys. razy. Wtedy ustanowiony został również tegoroczny dzienny rekord - w poniedziałek, 8 kwietnia było 2.368 wynajmów. Łatwo obliczyć, że tego dnia z każdego bicykla skorzystano średnio sześć razy.

Rekordzista w tym roku wypożyczał rowery aż 221 razy. Średni czas wypożyczenia wyniósł 13 minut i 40 sekund. Na przestrzeni całego sezonu 2019

- przez 274 dni - każdy rower zielonogórskiego systemu wypożyczany był średnio trzy razy codziennie.

Zielonogórzanie najchętniej korzystali z systemu w godz. 15.00-17.00, kiedy dochodziło do blisko 17 proc. wypożyczeń z całego dnia. W skali tygodnia podział wypożyczeń rozkładał się bardzo równomiernie, jednak najwięcej odnotowano ich w piątki - 15,1 procent.

Najpopularniejsze stacje w sezonie 2019: Wojska Polskiego/Reja (19.339 wypożyczeń), 1 Maja (Zielona Strzała) (17.470), Wojska Polskiego/Wyszyńskiego (15.403). Najpopularniejsze trasy: Wojska Polskiego/Wyszyńskiego do Wojska Polskiego/Reja (2.483 przejazdy), Wojska Polskiego/Reja do Wojska Polskiego/Wyszyńskiego (2.381), 1 Maja (Zielona Strzała) do Krośnińska (Zielona Strzała) (1.979).

oprac. (dsp)





# MZK kupi kolejne elektryki

Miasto otrzyma 30 mln zł dofinansowania na zakup 12 nowych elektrycznych autobusów. Najstarsze pojazdy miejskiego przewoźnika pochodzą z 2011 r.

Przejsie na elektryczne autobusy okazało się strzałem w dziesiątkę. Dzięki temu projektowi miasto wymieni prawie cały tabor autobusowy. Jeszcze 5-10 lat temu wydawało się to nierealne. W zeszłym tygodniu rządowe Centrum Unijnych Projektów Transportowych rozdzieliło 460 mln zł na projekty z 13 miast. Wśród nich znalazła się Zielona Góra.

- Dzięki tym pieniądzom kupimy 12 elektrycznych autobusów. Będzie to osiem tradycyjnych pojazdów o długości 12 m oraz cztery autobusy przegubowe - mówi Barbara Langner, szefowa MZK. To nowość, bo do tej pory miejski przewoźnik korzysta z przegubowców napędza-



Obecnie mamy w Zielonej Górze 43 elektryczne ursusy

Fot. Materiały MZK

nych silnikiem diesla. Dziś po ulicach miasta jeżdżą już 43 elektryczne ursusy. Żeby mogły sprawnie kursować po mieście, potrzebne są stacje ładowania na pętach. Do końca roku dziesięć z nich będzie gotowych, do zbudowania zostanie stacja na pętli w Łężyca.

- Z nowych pieniędzy zbudujemy stację ładowania przy os. Mazurskim, nieopodal wiaduktu na łączniku Szosy Kisielińskiej z S3 - dodaje B. Langner. W przyszłości tuż obok pętli powstanie przystanek kolejowy. MZK zakłada, że w przyszłym roku przebrnie przez procedury przetargowe i nowe autobusy pojawią się w mieście w 2021 r. (tc)

## W ZIELONEJ GÓRZE

# Muzyk i fizyk ze stypendium ministra

Dwóch naukowców z Uniwersytetu Zielonogórskiego otrzymało stypendium z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Adiunkci z Uniwersytetu Zielonogórskiego - dr Michał Kocot z Instytutu Muzyki w dyscyplinie sztuki muzycznej oraz dr Wojciech Szumiński z Instytutu Fizyki w dyscyplinie nauki fizyczne - znaleźli się w gronie wybitnych młodych naukowców, wyróżnionych w 2019 r. przez MNiSW. Na tej ministerialnej liście jest 211 doktorów i doktorantów, będą oni przez najbliższe trzy lata otrzymywać stypendium.

- Do ministerstwa wpłynęły 1482 wnioski o przyznanie stypendium dla wybitnych młodych naukowców wykazujących się znaczącymi osiągnięciami w działalności naukowej -



Dr Michał Kocot

Fot. Materiały UZ



Dr Wojciech Szumiński

dodaje Ewa Sapeńko, rzecznik Uniwersytetu Zielonogórskiego. - Stypendia przyznano osobom wyłoniomym przez zespół ekspertów reprezentujących różne dziedziny nauki i sztuki.

Miesięczna wysokość stypendiów wynosi 5390 zł.

Dr Kocot ma na koncie liczne sukcesy na ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach organowych. Brał udział w kursach improwizacji, a także interpretacji muzyki organowej i klawesynowej prowadzonych przez wybitnych profesorów. Dwa razy był stypendystą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a w 2015

r. otrzymał stypendium „Młoda Polska” przyznawane za wybitne osiągnięcia w dziedzinie sztuki.

Tematyka badań dra Szumińskiego dotyczy teorii układów dynamicznych, a dokładniej całkowalności układów równań różniczkowych. Naukowiec jest autorem i współautorem prac opublikowanych w renomowanych czasopiśmie oraz rozdziałów w monografiach naukowych. Swoje wyniki prezentował na konferencjach międzynarodowych w kraju i za granicą. Ponadto, dr W. Szumiński odbył kilka staży naukowych w renomowanych ośrodkach naukowych. (dsp)

## W REGIONIE

### ASF w Lubuskiem

**W ubiegły piątek Rządowe Centrum Bezpieczeństwa rozesłało SMS-y informujące o zakazie wstępu do lasów w wyznaczonych strefach.**

Ograniczenia dotyczyły tylko powiatu wschowskiego. Jednak od czwartku, zakazem zostały objęte częściowo tereny Nadleśnictwa Sulechów oraz Przytok, więc dotyczą niektórych obszarów leśnych na terenie, m.in. Drzonkowa, Suche, Nowego Kisielina, Zatonia, Marzęcina, Ługowa. Obszary objęte zakazem można na bieżąco sprawdzać na stronie [www.zakazywstępu.bdl.lasy.gov.pl/zakazy/](http://www.zakazywstępu.bdl.lasy.gov.pl/zakazy/).

W przypadku znalezienia padłego dzika należy zgłosić ten fakt do lekarza weterynarii, straży miejskiej lub koła łowieckiego. Przypominamy, że ASF nie jest chorobą niebezpieczną dla ludzi. (ap)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Poci nagrodzeni

Znany wyniki VII edycji Konkursu Literackiego im. Anny German. Motem był fragment piosenki z repertuaru artystki „...i niech przemówi ten kamień”. W konkursie wzięło udział 256 autorów, zgłosili 216 zestawów wierszy i 112 tekstów piosenek. Jury przyznało nagrody: I - Halina Bohuta-Stapel, II - Katarzyna Jarosz-Rabiej, III - Wojciech Roszkowski. Wyróżnienia: Magdalena Cybulska, Krystyna Gudel, Czesław Markiewicz. Do druku w tomiku pokonkursowym zakwalifikowano wybrane wiersze autorów: Waldemar Elbanowski, Tadeusz Knyziak, Elżbieta Dybalska, Karol Graczyk, Regina Koper, Iwona Piszczalska, Marzena Przekwas-Sięmiątkowska, Marek Chojnacki, Katarzyna Swędrowska, Piotr Zemanek. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Wino i viola da gamba

W sobotę, 30 listopada, w piwnicy winiarskiej przy ul. Wodnej 32 odbędzie się prezentacja „Grempler Sekt - nowe wina”. - Spróbujemy trzech win musujących: pinot blanc, zweigelt blanc de noir i zweigelt rose, wytworzonych metodą tradycyjną, gdzie do wtórnej fermentacji dochodzi w butelce - opisują organizatorzy. - Zobaczmy na żywo proces usuwania osadu i korkowania, a na koniec posłuchamy krótkiego koncertu, który przeniesie nas w czasy Jeremiasza Seydela, budowniczego piwnicy i nestora zielonogórskiego winiarstwa.

Na violi da gamba zagra wrocławska instrumentalistka, Julia Karpeta. Bilety kosztują 70 zł, rezerwacja przez stronę [winnicamilosz.pl](http://winnicamilosz.pl) (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Wieczór z poezją

W niedzielę, 1 grudnia, o 17.00, w ramach kolejnej edycji Krakowskiego Salonu Poezji w Zielonej Górze, Biblioteka im. Cypriana Norwida zaprasza na „Wieczór poezji Anny Tokarskiej” oraz otwarty konkurs jednego wiersza dedykowany patronce Festiwalu Literackiego Proza Poetów. Wiersze zielonogórskiej poetki w opracowaniu Andrzeja Bucka zaprezentuje aktorka Romana Filipowska. - W drugiej części wieczoru zapraszamy wszystkich twórców poezji do prezentacji jednego wiersza, dedykowanego Annie Tokarskiej - zapowiadają organizatorzy. Czasu do konkursu zostało mało, ale zdolni poeci z pewnością sobie poradzą... Warunki uczestnictwa w konkursie można znaleźć na stronie [www.wimbp.zgora.pl](http://www.wimbp.zgora.pl) (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Po poradę i na galę

● Lubuskie Stowarzyszenie na rzecz Kobiet BABA zaprasza na bezpłatne porady prawne i psychologiczne w ramach „16-stu dni przeciw przemocy ze względu na płeć”. Akcja potrwa do 10 grudnia, ul. Stary Rynek 17.

● W sobotę, 30 listopada, w całej Polsce odbędzie się 10. edycja Dnia Otwartego Notariatu. W Zielonej Górze bezpłatne informacje prawne będą udzielane przez notariuszy w sali kolumnowej urzędu marszałkowskiego, ul. Podgórna 7, w godz. 10.00-16.00.

● XII Gala Konkursu Urbanistycznego „Zielona Góra bez Barier 2019” odbędzie się we wtorek, 3 grudnia, o 13.00 w Młodzieżowym Centrum Kultury i Edukacji „Dom Harcerza” przy ul. Wyszyńskiego 19a. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Dwa wernisaże

● W sobotę, 30 listopada, na wernisaż wystawy „Dzielnice Zielonej Góry - pejzaż miasta” zaprasza Zielonogórskie Towarzystwo Fotograficzne. - Fotografie opowiedzą o miejscach malowanych światłem i wskażą na różnorodność oraz specyfikę dzielnic i sołectw - mówią organizatorzy. Początek o 17.00, w Palmiarni. Projekt jest finansowany przez miasto.

● Filia Zielonogórskiego Ośrodka Kultury w Starym Kisielinie zaprasza we wtorek, 3 grudnia, o 17.00 na wernisaż grupy artystycznej Babie Lato pt. „Cztery pory roku w Starym Kisielinie”. Artyści spotykali się o każdej porze roku w pałacu, warsztaty odbywały się pod okiem doświadczonych malarzy. Efekty tych plenerów - na wystawie w pałacu. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Nahorny i Bonda

● „Ballad Book - Okrucy dzieciństwa” to kolejna odsłona twórczości Włodzimierza Nahornego - ikony i legendy polskiego jazzu. Na koncert Nahorny Trio zaprasza Zielonogórski Ośrodek Kultury, w piątek, 6 grudnia, o 20.00 w Hydro(z)agadce. Bilety po 35 zł na [naibile.pl](http://naibile.pl) i na godzinę przed koncertem.

● Biblioteka im. Cypriana Norwida oraz Dyskusyjne Kluby Książki zapraszają, w ramach Festiwalu Literackiego im. Anny Tokarskiej Proza Poetów, na spotkanie autorskie z Katarzyną Bondą, autorką bestsellerowych powieści kryminalnych, które odbędzie się w niedzielę, 8 grudnia, o 17.00, w sali im. Janusza Koniusza. Obowiązują bezpłatne miejscówki, dostępne przed spotkaniem. (dsp)



## PIŁKA NOŻNA

# Na półmetku sezonu jest radość!

Lechia Zielona Góra zimę spędzi w III lidze na ósmym miejscu. Beniaminek udaną rundę jesienną zakończył zwycięstwem w Lubinie z rezerwami Zagłębia 2:0. – Ważne, żeby tego zimą nie zepsuć – mówi Rafał Ostrowski, piłkarz zielonogórzan.

Na 26 punktów złożyło się osiem zwycięstw i dwa remisy. Ostatnią zdobycz zielonogórzanie przywieźli z Lubina, gdzie po golach dwójki najsukuteczniejszych graczy – Szymona Kobusińskiego i Wojciecha Okińczycyca – wygrali z przedostatnimi rezerwami Zagłębia. Obie bramki strzelone zostały głową, przy obu dośrodkowywał z rzutu różnego Łukasz Garguła i wreszcie obaj strzelcy na półmetku rozgrywek mają po dziewięć goli. – Te punkty cieszę się niezmiernie. Z dużym szacunkiem podeszliśmy do meczu – przyznał Andrzej Sawicki, trener Lechii. Miał tu na myśli przedsezonowy sparing w Lubinie, który z rezerwami Zagłębia zielonogórzanie przegrali wówczas 1:6. – Przed meczem nawet punkt wziąłbym w ciemno – dodał trener zielonogórzan.

Z ekipą beniaminka nie można było nudzić się jesienią. Zielonogórzanie zapowiadali atrakcyjny futbol z dużą ilością bramek i tego



29 bramek strzelili jesienią piłkarze Lechii. Szymon Kobusiński (w środku) trafił dziewięćkrotnie, w tym raz w ostatnim meczu rundy w Lubinie. Fot. Marcin Krzywicki

konsekwentnie się trzymali. Sporo strzelali, ale sporo też tracili. Zielonogórzscy bramkarze wyciągali piłkę z własnej bramki 33 razy. Więcej bramek zaaplikowano tylko ostatniemu LZS-owi Sta-

rowice Dolne. – Na pewno ilość straconych goli jest do poprawy. Z drugiej strony gramy otwarty futbol i te stracone bramki są wkalikulowane – uważa Rafał Ostrowski, defensor Lechii.

Zielonogórzanie aż pięciokrotnie wracali z wyjazdów z kompletem punktów. Tyle zwycięstw na boiskach rywali odnieśli tylko rezerwy Śląska Wrocław, które po jesieni są liderem oraz trze-

cia Polonia Bytom. Przed sezonem do Lechii dołączył Ł. Garguła, w trakcie rozgrywek zespół wspomogli jeszcze S. Kobusiński i bramkarz Wojciech Fabisiak. Wszyscy wrócili w rodzinne strony i wszyscy mogą mieć powody do radości. – W tej lidze jest parę fajnych zespołów, które starają się utrzymać przy piłce. My należymy do tego grona. Było też sporo meczów walki z szarpaną grą – ocenił Ł. Garguła, który ma za sobą ponad 200 meczów w ekstraklasie i występy w pierwszej reprezentacji kraju.

Po ostatnim meczu półmetka sezonu, uśmiech nie schodził z twarzy trenera Sawickiego. Zielonogórzanie są w górnej połowie tabeli, w najlepszym momencie sezonu plasowali się nawet na czwartej pozycji. Przed rundą niewielu widziało Lechię tak wysoko. – Przez te rokowania byliśmy mocno zmobilizowani – zaznacza A. Sawicki. – Nie chciałbym jeszcze gloryfikować, bo to jest połowa drogi. Jest jeszcze

sporo do poprawy. Być może uda się jeszcze zimą uzupełnić ten skład. Będziemy chcieli też urozmaicić nasz sposób grania – dodaje trener. – Cieszymy się z tej ilości punktów. Przed sezonem wzięlibyśmy to w ciemno. Musimy zimą ciężko pracować i wiosną tak samo zagrać – zaznacza R. Ostrowski.

Tym bardziej, że w tabeli nadal jest tłoczno. Zielonogórzanie w Lubinie wygrali i dzięki temu do wicelidera, Ruchu Chorzów, tracą cztery punkty. Gdyby jednak nie zapunktowali, wówczas osunęliby się na 13. miejsce. – Nie za bardzo analizuję tę tabelę. Ważniejsze są punkty, jak one będą, to miejsce będzie w porządku – zapewnia A. Sawicki.

12 punktów przewagi nad strefą spadkową daje jednak możliwość komfortowej pracy zimą. Runda wiosenna ma zacząć się 7 marca. Lechia zagra wówczas w Bielsku-Białej z Rekordem, z którym na inaugurację rundy jesiennej przegrała 2:3. (mk)

## PIŁKA NOŻNA

## Apetyty były większe

**TS Masterchem Przylep odłączył się od IV lidze, zwykle odgrywa w niej ważną rolę. Tej jesieni odegrał raptem „rolkę”. Dzięki niezłej końcówce rundy, zimy nie spędzi jednak w strefie spadkowej.**

Po zdobyciu kompletu punktów, w ostatnim meczu z Ilanką Rzepin, TS wskoczył na 11. miejsce. Spokój to jednak pozorny, bo nad przedostatnią Pogonią Świebodzin zespół z Przylepu ma tylko trzy punkty przewagi. Z dru-

giej strony, do piątej Spójni Ośno Lubuskie strata wynosi zaledwie siedem „oczek”. – Ten zespół na pewno stać na dużo więcej. Jesień przetrwaliśmy – uważa Tadeusz Makowski, który w trakcie rundy wrócił na stanowisko trenera. Zastąpił Andrzeja Boczkowskiego.

W całej rundzie TS zanotował cztery zwycięstwa i cztery remisy. Drużynę mocno przetrzebiły kontuzje, które dotknęły zwłaszcza doświadczonych graczy. – Już w pierwszym meczu trzech zawodników złapało urazy. W całej rundzie zagrało u nas 26 zawodników – wskazuje Makowski, licząc na to, że zebrane jesienią u młodych graczy doświad-

czenie, zaowocuje wiosną. To ma być dużo lepsza gra w wykonaniu drużyny. – Jestem pewny, że wiosną będzie to znacznie lepiej wyglądało – dodaje trener.

Makowski przyznaje, że wiosną nie poprowadzi już drużyny. Zmienić ma się jednak nie tylko trener, ale i nazwa. O pomysły połączenia Lechii Zielona Góra z TS-em Przylep mówi się już od dłuższego czasu. Słowo ma stać się ciałem jeszcze tej zimy. Oznaczałoby to, że naturalne rezerwy Lechii grałyby w IV lidze. – Sprawy proceduralne wymagają jeszcze pewnego domówienia. Chcemy to jednak jak najszybciej skończyć – zapewnia T. Makowski. (mk)



Tadeusz Makowski (w środku) zapowiada, że wiosną nie poprowadzi już drużyny w IV lidze Fot. Marcin Krzywicki



Maciej Dudek dotychczas strzegł tylko bramki. Teraz będzie odpowiadał za całą drużynę. Fot. Marcin Krzywicki

## FUTSAL

## Wszystko nowe

**Nowy trener, nowa drużyna i nowa liga. PKM Zachód Persa AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego niebawem rozpocznie zmagania w II lidze futsalistów.**

Za wyniki zielonogórzan będzie odpowiadał Maciej Dudek, który na stanowisku zastąpił Macieja Góreckiego. Dotychczas strzegł bramki akademików, teraz będzie grającym trenerem. Pierwszy sukces już osiągnął. Jego zespół pewnie wygrał zmagania wojewódzkie w ramach

Pucharu Polski. W ostatnią sobotę, na turnieju w Krośnie Odrzańskim akademikcy nie dali szans ani gospodarzom, ani Iskrze Małomice. Miejscowy OSiR pokonali 7:1, zaś Iskrę rozgromili 12:0. W 1/32 Pucharu Polski na szczeblu centralnym należy się spodziewać ekipy z większym potencjałem, ale jeszcze nie z ekstraklasy.

Zielonogórzanie nie mogą się już doczekać startu rozgrywek. Właściwie sami zadbali o to, by mieli gdzie grać. Po tym, jak przeszło rok temu wycofali się z I ligi, występować w II lidze dolnośląskiej. W tym sezonie futsalu tam nie będzie. Akademikom

nie udało się też dostać do II ligi wielkopolskiej. Zagrają więc w... II lidze lubuskiej, którą sami zainicjowali. Oprócz AZS-u wystąpi tam Drzonkowianka PKM Zachód Racula, Paolo Gorzów i przechwycony z Dolnego Śląska Madness Chocianów. – Podziękowania dla naszego dyrektora, Marka Lemańskiego, który walczył o to, żeby ta liga w ogóle wystartowała – mówi M. Dudek, który swój zespół określa mianem połączenia rutyny z młodą siłą. – Na razie to fajnie wygląda – dodaje.

Pierwszy mecz o ligowe punkty zielonogórzanie rozegrają 15 grudnia w Gorzowie z Paolo. (mk)



## PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

Sztafeta  
na medal

Do ostatniego dnia zmagani czekał na medal Halowych Mistrzostw Europy do lat 24 pięciobojsi reprezentacji Polski. Sukces przyszedł w sztafecie mieszanej.

Zmagania odbyły się na obiektach Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Drzonkowie. Po wicemistrzostwo Starego Kontynentu sięgnęli młodzieżowcy, trenujący na co dzień w ZKS Drzonków: Natalia Dominiak i Kamil Kasperczak, którzy w rywalizacji sztafet mieszanych ulegli tylko reprezentantom Niemiec. Pia Bukow i Pele Ubel triumfowali, a trzecie miejsce zajęli litewski duet: Aurelia Tamasauskaite i Dovydas Vaivada. Druga polska sztafeta w składzie: Daria Niedziałkowska i Oskar Paradowski, uplasowała się tuż za podium. Indywidualnie Kamil Kasperczak w rywalizacji panów uplasował się na szóstym miejscu. „Oczko” niżej sklasyfikowana została Natalia Dominiak w zmaganiach kobiet. Złote medale zdobyli reprezentant Czech Marek Grycz oraz Aurelia Tamasauskaite z Litwy. Prowadzona była też tradycyjnie klasyfikacja drużynowa. Polki uplasowały się na czwartym miejscu, a Polacy na piątym miejscu. (mk)

## SPORTY WALKI

## Kto zawałczy w CRS?

Były piłkarz Piotr Świerczewski kontra Greg Collins - to najciekawiej zapowiadające się starcie drugiej edycji gali Free Fight Federation. Impreza po raz drugi odbędzie się w hali CRS. Kto jeszcze pojawi się w klatce 21 grudnia?



Kluczowy moment walki wieczoru pierwszej edycji gali FFF. „Trybson” nokautuje Najmana.

Fot. Marcin Krzywicki

W Zielonej Górze ujrzymy także Rafała „Tito” Krylę, który w opinii obserwatorów uczestniczył w najciekawszej walce czerwcowej gali w hali CRS. Teraz jego rywalem będzie raper Rest. Kryla jest tancerzem. W pierwszej edycji gali FFF zmierzył się z Gregiem Collinsem i na przestrzeni trzech rund zaprezentował rozmaite techniki, które dały mu zwycięstwo na kartach punktowych. Zawodowy tancerz i uczestnik pierwszej edycji programu „You Can Dance” będzie miał okazję po raz kolejny pokazać kibicom swoje firmowe, obrotowe kopnięcia.

Rywalem „Tito” będzie członek legendarnego zespołu hiphopowego Dixon37 - Damian „Rest” Osytek. Pochodzący z Ursynowa raper już od ponad 11 lat nagrywa swoją muzykę oraz współpracuje z takimi zespołami jak: Benzyna, Szybki Szmal, Załoga, Zjednoczony Ursynów i wspomniany Dixon37. Szykujący się do tego star-

cia w Aligatores Warszawa, jednym z czołowych klubów w stolicy, przez lata trenował boks i to ma być jego najmocniejsza strona w grudniowym pojedynku. Pierwsza edycja gali FFF odbyła się 8 czerwca w hali CRS. I tak w ringu pojawiali się: strażak, tancerz, żołnierz, kulturysta, czy au-

tor piosenek disco polo. Jak to w pojedynkach celebrytów bywa, przed walką pada sporo ostrych słów, by jeszcze bardziej napędzić zainteresowanie widzów. Tak było w konfrontacji Marcina Najmana z Pawłem Trybałą. Walka wieczoru trwała 42 sekundy. „Trybson” znokautował Najmana. Popularny „El

Testosteron” mimo porażki, z uznaniem wypowiadał się o imprezie. - To, co tutaj się działo, było jak igryzka śmierci - cmokał z zachwytem, tłumacząc jednocześnie fenomen walk celebrytów. - Ludzie oczekują więcej emocji. Sam sport trafia jedynie do wąskiego grona - skomentował. (mk)

## SPORTY WALKI

## Lubią się bić!

Jeden srebrny i cztery brązowe medale przywieźli z zawodów MMA, które odbyły się w Obornikach Śląskich, przedstawiciele Teamu Fighting Zielona Góra.

Rywalizacja odbywała się w ramach Amatorskiej Ligi MMA oraz Młodzieżowych Mistrzostw Polski MMA. W tych drugich zmaganiach na najniższym stopniu podium stanął Kamil Mrozowski, który walczył w kategorii 77 kg. Stoczył dwa pojedynki. W tego typu zawodach każdy pojedynek trwa cztery minuty.

W przypadku remisu, dogrywka trwa jeszcze dwie minuty. K. Mrozowski przyznaje, że sztuki walki to jego ogromna pasja. - Trenuję od siódmego roku życia. Zaczynałem od karate kyokushin. Później zająłem się kickboxingiem, a następnie płynnie przeszedłem do MMA - wyjaśnia zawodnik, któremu podoba się to, że w klatce można wykorzystywać różne sztuki walki. - Wszyscy oglądają filmy w internecie. Media społecznościowe napędzają zainteresowanie mieszanymi sztukami walki. Do naszego klubu też przychodzi coraz więcej młodych ludzi - dodaje. (mk)

Srebrny medal przywiózł do Zielonej Góry Marcin Jurawicz (kat. 77 kg), a z brązowymi medalami zakończyli zawody w Obornikach: Kamil Łechtański (70 kg), Kamil Szwałkowski (77 kg) i Jakub Panachida (77 kg). Wszyscy rywalizowali w Amatorskiej Lidze MMA - ALMMA. - Bardzo dużo zawodników, którzy teraz walczą zawodowo w organizacjach KSW czy UFC, było wcześniej „na ALMMie” - zauważa K. Mrozowski, który teraz szykuje się do kwietniowych zawodów o Puchar Polski, a następnie do amatorskich mistrzostw Europy. (mk)



Zawodnicy Teamu Fighting Zielona Góra przywieźli z ostatnich zawodów pięć medali

Fot. Materiały klubu



Tak było przed rokiem. Przystosowaną do „nogi” halę tenisową opanowały dzieci z Akademii Piłkarskiej Falubaz. Fot. Marcin Krzywicki

## PIĘKNOŻNA

Rusza Falubaz  
Cup

Cztery tysiące osób spodziewają się organizatorzy turnieju Falubaz Cup, który w ten weekend odbędzie się w hali Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Drzonkowie.

Do hali tenisowej zjadą dzieci z 20 lubuskich lokalizacji Akademii Piłkarskiej Falubaz. Zmierzą się ze sobą adepci futbolu m.in. z Zielonej Góry, Nowej Soli, Gubina, Krosna Odrzańskiego, Świebodzina, czy Żagania. - To jest największy tur-

niej halowy w tej części Polski - zaznacza Damian Stopa z Akademii Piłkarskiej Falubaz.

30 listopada i 1 grudnia odbędzie się wewnętrzna rywalizacja członków akademii. Turniej otworzą najmłodsi. Na parkiecie będzie można zobaczyć, jak radzą sobie z piłką dzieci w wieku trzech, czterech lat. W sobotę zagrają jeszcze sześć- i dziesięciolatkowie. W niedzielę zaplanowano zmagania kolejno: siedmio-, ośmio- i dziewięciolatków. - Oprócz piłkarskich emocji jest dużo innych atrakcji. Będą występy, konkursy, gadzety i licytacje - wylicza D. Stopa.

Impreza ma także wymiar charytatywny. Zebrane pieniądze trafiają do rodziców Dominiki Ząbłotnej, dziewczynki, która przyszła na świat w 22. tygodniu ciąży. Dziecko ważyło zaledwie 490 gramów i mierzyło 25 cm. - To najmniejszy noworodek, który urodził się w zielonogórskim szpitalu - dodaje przedstawiciel APF.

Finał 9. edycji Falubaz Cupu zaplanowano 14 grudnia w Czerwińsku. W hali „Lubuszanka” odbędzie się turniej dla chłopców z rocznika 2009. Oprócz APF zagrają także m.in. młodzi piłkarze Zagłębia Lubin, Lecha Poznań, czy Śląska Wrocław. (mk)

## WEEKEND KIBICA

## KOSZYKÓWKA

● sobota, 30 listopada:  
Turniej Mała Koszykówka w Dużej Europie, 12.00, hala przy ul. Amelii

## PIŁKA NOŻNA

● sobota, 30 listopada:  
9. Falubaz Cup, 9.00-20.00, hala WOSiR w Drzonkowie  
● niedziela, 1 grudnia:  
9. Falubaz Cup, 9.00-20.00, hala WOSiR w Drzonkowie

## PIŁKA RĘCZNA

● sobota, 30 listopada:  
10. kolejka I ligi, Olimp Grodków - PKM Zachód AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, 18.00

## SIATKÓWKA

● sobota, 30 listopada:  
9. kolejka II ligi, AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego - Rosiek Syców, 17.00, hala UZ przy ul. prof. Szafrana

## SNOOKER

● niedziela, 1 grudnia:  
XI Memoriał Damiana Nit-schke, 9.00, Klub Hot Shots przy ul. Dąbrowskiego

(mk)



SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 336

# Piękny pałacyk na skraju miasta

Z tego miejsca nie został kamień na kamieniu. Jesteśmy na rogu ul. Wrocławskiej i Sienkiewicza. Półtora wieku temu stał tutaj elegancki pałacyk i śliczna fabryka włókiennicza. Padły ofiarą industrializacji.

- Czyżniewski! Zadziwiasz mnie, jak fabryka może być śliczna? Śliczna to może być patelnia, oczywiście umyta - moja żona czujnie sprawdziła sprzęt kuchenny. Czasami mam wrażenie, że za chwilę zupełnie mleczną będzie gotować na patelni. Wciąż ja myję, myję, myję...

Czy fabryka może być piękna? Współczesne zakłady przypominają wielkie, blaszane skrzynie rzucone na ziemię, ale w XIX-wiecznym Grünbergu budowano je z wielkim smakiem. Mnie zawsze kojarzą się z włoskimi pałacami doby renesansu. Jak wyglądała fabryka przy ul. Wrocławskiej, możecie zobaczyć na zdjęciu obok - przedstawia nagłówek z papieru firmowego zakładu, datowany na rok 1868. Czterokondygnacyjny budynek z mnóstwem okien, zapewniających światło dzienne na hali fabrycznej, to Tuch-Fabrik Jeremiasch Sigismud Förster, nazwanej tak na cześć seniora rodu, który zapoczątkował karierę przemysłową tego chyba najbogatszego zielonogórskiego rodu kupców i fabrykantów.

Nas interesuje stojący na prawo od fabryki pałacyk, zburzony w latach 20. zeszłego stulecia. Że też ludzie wciąż chcą tutaj coś burzyć... Czasami sobie myślę, że gdyby Barbara Bielinis-Kopec, która nie dopuściła do zburzenia Polskiej Wełny, była wówczas konserwatorem zabytków, to może teren na rogu ul. Wrocławskiej i Sienkiewicza wyglądałby dzisiaj zupełnie inaczej? A tak, nie został kamień na kamieniu. Historia tego miejsca ma 250 lat.

- W 1747 r. właścicielami tego terenu zostali John Gottlob Dehmel i Anna Rozina Schönknecht. Znajdował się tutaj duży ogród, dom mieszkalny, stajnia i stodoła. W latach 1763-76 powstały obszerne piwnice - mówi Zbigniew Bujkiewicz z zielonogórskiego Archiwum Państwowego. Historię domu opisał August Förster.

Jednak najważniejsza zmiana zaszła w 1782 r. Od królewskiego handlarza węglem Dehmela posiadłość kupił Johan Adolph Schneider, królewski komisarz sądowy. W kolejnych latach dokupił kolejne działki. Postanowił tutaj zamieszkać, dlatego w latach 1784-85 (według innych źródeł w latach 1786-87) zbudował sobie obszerny dom przypominający pałacyk. W ówczesnej Zielonej Górze był to jeden z najbardziej reprezentacyjnych prywatnych budynków. Schneider mu-



Nadruk na papierze firmowym fabryki przedstawia jak w 1868 r. wyglądał zakład, obok którego (po lewej stronie) widać pałacyk Ze zbiorów Bartłomieja Gruszki



Zdjęcie wykonane przez Gustava Schwarza. Przed frontem pałacyku stoi rodzina Försterów. Friedrich Förster senior miał ośmioro dzieci.

Ze zbiorów prywatnych

## DWÓCH FRIEDRICHÓW

Na zdjęciu po lewej stronie, prawdopodobnie znajdują się dwaj najważniejsi przedstawiciele rodu. Pierwszy na werandzie, drugi na balkonie.



Friedrich Gottlob senior. To on na gruzach spalonej fabryki Cockerillów postawił największą w mieście przędzalnię, dając początek zielonogórskiemu przemysłowi włókienniczemu. Z fabryki tej powstała później Polska Wełna.



Friedrich Gottlob junior działał z jeszcze większym rozmachem. Założył Dolnośląski Związek Finansowy, dzięki któremu zgromadził olbrzymi kapitał, przeznaczony do rozbudowy zielonogórskiego przemysłu. Zanim w 1873 r. zbankrutował, rozpoczął kilka bardzo ważnych przedsięwzięć m.in.: \* spółka do budowy ulic - miała zbudować al. Niepodległości \* spółka komunikacyjna omnibusu i dorożek, miała zajmować się komunikacją \* kredytowanie budowy fabryki przy ul. Zamkowej i browaru przy ul. Kożuchowskiej \* budowa eleganckiej willi, będącej siedzibą związku finansowego \* kredytowanie dwóch fabryk przy ul. Fabrycznej \* udziały w Dolnośląskiej Spółce Budowy Maszyn, która otworzyła swoją filię koło dworca kolejowego - to późniejsza fabryka Beuchelta, czyli Zastal.

siął być bardzo zamożnym człowiekiem, bo w tym samym czasie kupił majątek w Ochli, w którym również wybudował pałac (stoi przy parku do dzisiaj).

Schneider w końcu wybrał Ochle, a pałacyk przy Wrocławskiej sprzedał w 1792 r. Przez kilkadziesiąt lat teren zmienił właścicieli. Najpierw zakład, wyposażony w tzw. maszynę ogniową postawił tutaj Schadel. Później do miasta zawitali przedstawiciele firmy Charles Jams & John Cockerill. To był wówczas jeden z większych europejskich koncernów z siedzibą w Belgii (działa do dzisiaj).

Cockerill postawił gigantyczne urządzenie, jakiego jeszcze w Grünbergu nie widziano - jego maszyna parowa miała 25 KM mocy (czyli tyle, co fiat 126p). W ten sposób rewolucja przemysłowa wkroczyła do Zielonej Góry. Wkroczyła i ... spłonęła.

- Pali się, pali! - głośne krzyki obudziły nielicznych mieszkańców ul. Wrocławskiej. Była godzina 2.30 w nocy, 10 maja 1833 r. Nie było czego ratować - ogień doszczętnie zniszczył budynek i cenną maszynę. Podejrzewano nawet umyślnie podpalenie, ale nikomu niczego nie udowodniono.

Cockerill miał dosyć - zwinął interes i więcej w Zielonej Górze się nie pojawił. Kilka lat później pogorzeliśko kupił Friedrich Förster. Ustawił kilka razy mniejsze maszyny parowe i otworzył fabrykę, którą przez lata rozbudowywał. To dzisiejsza Polska Wełna. Był rok 1835. Wraz z fabryką Förster został właścicielem pałacyku Schneidera.

Front pałacu widzimy na zdjęciu obok. Prawdopodobnie powstało w latach 60. XIX wieku. - Możemy założyć, że uwieczniono na nim właścicieli pałacyku, czyli rodzinę Försterów. Zdjęcie wykonał Gustav Schwarz, który swoją działalność fotograficzną rozpoczął w 1863 r. - wylicza Bartłomiej Gruszka, autor przygotowywanej do druku książki o przedwojennych atelier fotograficznych.

Z dużym prawdopodobieństwem fotografia nie powstała później niż w 1873 r. Wówczas Försterowie byli już bankrutami, a Friedrich Förster senior zmarł. Raczej nie mieliby wtedy stroju do okolicznościowej fotografii. Jak widać, rodzina była bardzo liczna. Czy można kogoś rozpoznać na tym zdjęciu? Dobra zabawa.

Tomasz Czyżniewski  
codziennie nowe opowieści i zdjęcia  
Fb.com/czyzniewski.tomasz